Ner 89. ROK 1845. PIĄTEK 18 KWIETNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

# GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień | godzina | Bar. do 0° R. w miar. paryz. | Stop. ciepła podł. Reau. | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 17 | 6 | 27" 5,025 | + 3,3 | 2,38 | Pn. Wschodni sredni | Pochmurno | w nocy Deszcz |
| | 2 | 5 218 | + 6,3 | 2,78 | WPn. Wschodni słaby | ,, | |
| | 10 | 5,015 | + 5,0 | 2,87 | ZPn. Zachodni ,, | ,, | |

## Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

W księgarni i składzie muzyki St. *Gieszkowskiego* złożone zostały najnowsze *Walce* skomponowane i ofiarowane JW. hrabiance Fryderyce Wielopolskiéj przez Win. Angelo Loos cena exemplarza złp. 3

## Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 14 *Kwietnia* —

Wczoraj, z powodu odbytego w dniu 29 marca r. b. chrztu J. C. W. Wysoko nowonarodzonego Wielkiego xcia Alexandra Alexandrowicza, po ukończeniu liturgii św. w Soborze śś. Trójcy, odprawionem zostało nabożeństwo na którem znajdowali się urzędnicy pierwszych 5ciu klass.

W *Gazecie Policyjnéj* czytamy: »Powszechne użalania się publiczności na pokątnych doradzców, mięszających porządek i spokojność pomiędzy mieszkańcami krajowemi, powodowały kilkakrotnie Kommissyę Rządową Sprawiedliwości do przedsiębrania środków zaradczych, lecz te dotąd nie doszły ze wszystkiem do zamierzonego skutku. Szczególnie zaś nadużycia pod tym względem wynikły z tego powodu, że ludzie nie posiadający ani nauki prawa, ani żadnego usposobienia, ani znani ze strony moralnéj, z opuszczeniem wszelkich innych zatrudnień, w Sądach handlowych, i w Sądach Pokoju, oddają się patronizacyi, codziennie zalegają tam kratki sądowe, nastręczają się stronom jako pełnomocnicy, a zupełnie z tego robiąc rzemiosło, obrali je sobie za jedyny sposób do życia. Władza policyjna obecnie zasięga wiadomości co do pochodzenia i konduity tych pełnomocników (chrześcian i żydów), którzy pod postacią plenipotentów stron prywatnych, stawają w Trybunale handlowym lub Sądach Pokoju, i skoro to ukończy, zgodnie z żądaniem Kommissyi Rządowéj Sprawiedliwości, przedstawi jéj swój wniosek w celu usunięcia pokątnego doradztwa, które nader szkodliwe skutki rozszerza dla mieszkańców.«

— *Petersburg* 3 *Kwietnia.* —

D. 1 kwietnia Jéj C. W. W. Xżna Marya Mikołajewna, małżonka Jego Ces. W. Xięcia Maxymiliana Leuchtenbergskiego, powiła szczęśliwie xiężniczkę. N. Cesarz Jmć wydał z tego powodu tegoż dnia następujący ukaz do Rządzącego Senatu: »Dnia 20 b. m., Najukochańsza Córa Nasza W. xżna Marya Mikołajewna, szczęśliwie wydała na świat córkę, która podług obrządku Prawosławnego Naszego kościoła, otrzymała imię Eugenia. Złożywszy dziękczynienie Najwyższéj Opatrzności za takowe Cesarskiego domu Naszego pomnożenie, uznaliśmy za właściwe, dla okazania Naszéj rodzicielskiéj czułości ku Najukochańszéj Córze Naszéj, W. xżnie Maryi Mikołajewnie i małżonkowi Jéj, nadać osobiście téj wnuczce Nasz tytuł Cesarskiéj Wysokości. Rozkazujemy Rządzącemu Senatowi wydać wszelkie stosowne rozporządzenia, aby ta nowonarodzona wnuczka Nasza była we wszystkich, gdzie należy, wydarzeniach, mianowana Jéj Cesarską Wysokością.

— *Dnia* 4 *Kwietnia.* —

N. Cesarz Jmć, w dowód szczególnych względów na zasługi Prezesa rady Państwa i Komitetu ministrów, jenerał-adjutanta xięcia Wasilczykowa, najmiłościwiéj nadać mu raczył w dziedziczne posiadanie, z nabytych na ten cel po hr. Zubow dóbr w gubernii Kowieńskiéj, powiecie Rosieńskim, ośm kluczów: Taurogeński, z miasteczkiem Taurogen, Kangałowski, Waleryanowski, Pożeruzki, Zubowszczyznieński, Wejdwyński, Alexandrowski i Poświentski, ze wszystkiemi do nich przynależnościami,

gruntami i użytkami, i z obróceniem znajdujących się w tych dobrach włościan poddanych w pańszczyznianych, Rozkazawszy: 1) Nadany jenerał-adjutantowi xciu Wasilczykow majorat, zlustrować podług rozporządzenia ministra dóbr Państwa w ciągu r. b.; po ukończeniu lustracyi, zdać dobra posiadaczowi, od pierwszego terminu ekonomicznego, to jest: w kwietniu 1846 r. 2) Dla zapewnienia posiadaczowi zupełnego dochodu z dóbr, uwolnić takowe od wszystkich długów należących się zakładom kredytowym.

Najmiłościwiéj mianowany został kawalerem orderu św. Stanisława kl. 1éj, dyrektor Kancellaryi Komitetu, ustanowionego w d. 18 sierp. 1814 r., rzeczywisty radca Stanu, szambelan Politkowski.

— *Wiedeń* 4 *Kwietnia.* —

Donoszą z Wenecyi o wielkiem nieszczęściu: Rybacy z Istryi, pobrzeża węgierskiego, Wenecyi i t. d. zwykli co rok około wielkanocy udawać się do swego rodzinnego miasta Chioggia, aby tam święta przepędzić na łonie swych familij. Tego roku zaskoczyła ich na morzu ogromna burza, i wielka ich część stała się pastwą rozhukanych bałwanów morskich. Liczba tych ofiar musi być bardzo znaczna, bo dotychczas znaleziono już około 30 łodzi rozbitych, a oprócz 50 trupów złowiono kilkaset chodaków (drewnianych trzewików.)

W saméj Pradze, gdzie Mołdawa podniosła swe wody na 17 stóp nad stan zwyczajny, 70 ulic stało przez długi czas pod wodą. Wiele domów runęło lub grożą upadkiem. Mnóstwo rodzin pozbawionych jest całego dobytku i schronienia. Z prowincyi z okolic nadrzecznych jeszcze smutniejsze nadchodzą wiadomości; tam rolnicy utracili wszystko tak w domach jak w polach.

— *Berlin* 8 *Kwietnia.* —

Pod Toruniem ruszyły lody dnia 1 b. m., i tameczny most prawie do szczętu zniszczyły. W Czczewie (Dirschau) przebywają jeszcze wszystkie wozy nawet z ciężarami do 40 cent. po lodzie.

Między Grudziążem i Gruppe statek pocztowy na Wiśle doznał nieszczęścia; przewrócił się przy odpychaniu od lodu i 5 osób, między któremi 2 passażerów, utonęło; nawet paka pocztowa stała się ofiarą bystrości potoku

Najwyższym rozkazem gabinetowym polecono wszystkim władzom, aby nie zniewalały niższych urzędników do pracowania w biurach w dni świąteczne, w przeciwnym razie do odpowiedzialności pociągane będą.

— *Dnia* 9 *Kwietnia.* —

W przyszłą sobotę dany będzie wielki koncert wokalny i instrumentalny przez p. Ant. Paris, z Warszawy, pod dyrekcyą królewskiego mistrza koncertów Leopolda Ganz.

Na wczorajszém zgromadzeniu towarzystwa sztuki lekarskiéj odpieczętowane zostały *vota* sędziów wyznaczonych do ocenienia i uwieńczenia rozpraw podanych do nagrody, wynoszącéj 50 frydrychsdorów, i okazało się, że wszystkie głosy (vota) wyjąwszy tylko jeden oświadczyły się za tą rozprawą, któréj autorem wyraził się w podobnież zapieczętowanéj kartce, doktór Edward *Henoch*, lekarz assystent przy królewskim poliklinicznym instytucie uniwersytetu Berlińskiego. W skutku tego przyznania została powyższa nagroda téj rozprawie, dotyczącéj porównawczéj pathologii chorób nerwów poruszenia *(die verglechende Pathologie der Bevegungsnerven Krankheiten)* ludzi i zwierząt, i takowa wydrukowana zostanie w *Pamiętnikach* towarzystwa. Poczem p Klug odczytał rozprawę nadesłaną z Hamburga od Dra Grahl o chorobach płucowych, w któréj autor opisuje swój sposób ich leczenia przez inhalacye i mechaniczne apparata.

Ostatnie wiadomości nadeszłe z Indyj wschodnich, dochodzące do dnia 31 stycznia, donoszą że xżę Waldemar pruski dnia 24 tegoż miesiąca przybył do Patna, gdzie zwidził wszelkie osobliwości między innemi sławną świątynię Wisnujada, jednę z największych świątyń indyjskich. Pod sklepieniami opartemi na dwóch rzędach kolumn przy wnijściu do świątyni i w dziedzińcach gromadzą się licznie pobożni pielgrzymi. Stosownie do swych majątków przybywają tu w uroczystych procesyach z końmi i pojazdami, wioząc każdy coś najlepszego z swéj własności. Te dary składają w ofierze bostwu, a kapłani, którzy w liczbie do 2000 wraz z swemi rodzinami z tego się utrzymują, są częstokroć niezadowoleni, obrawszy pielgrzymów aż do odzienia. Zwykle prócz złożonych ofiar, żądają od zamożniejszych za odpuszczenie grzechów, jeszcze pewnych summ pieniędzy, tak, że pokutujący powracają z pielgrzymki zwykle jako żebracy. Fabryki opium są prawie jedynemi widzenia godnemi przedmiotami miasta Patna, liczącego 380,000 mieszkańców. Opium wyrabiają tu do 13 mil. fun., powiększéj części dla Chin. Osobliwszy przedstawia widok prowadząca od starego miasta aż do Gangesu nieprzerwana bazarowa ulica, blizko dwie mile niemieckie długa.

— *Poznań* 6 *Kwietnia.* —

Dziś odbyło się ostatnie posiedzenie sejmowe. Rzeka nasza na nowo wezbrała; woda ciśnie się ze wszystkich stron na przyległe ulice; coraz więcéj mieszkań zalewa woda, która i przez groblę Berdyczowską bałwanami przechodzi. Woda doszła 17 stóp i 7 cali.

— *Bruxella* 4 *Kwietnia.* —

Onegdaj przejeżdżał tędy z Wiednia do Paryża wnuk Mehmeda Ali, towarzyszył mu guwerner i mówili bardzo gładko po francuzku. Młody xiążę muzułmański udaje się do Paryża dla ukończenia tam swéj edukacyi.

— *Paryż* 3 *Kwietnia.* —

Na wczorajszém posiedzeniu izby deputowanych przyjęty został projekt do prawa względem taryfy celnéj większością głosów 206 przeciw 32.

Dziś w izbie parów rozpoczynają się roz-

prawy nad projektem jeszcze w r. z. przez ministra marynarki przedłożonym, który ma przygotować stopniową emancypacyę niewolników w osadach francuzkich.

Kontr-admirał Laine pozostanie w La Plata na stacyi; fregaty *Africaine* i *Erigone*, korweta *Arethuse* i bryg kanonierski *Tactique* zostawać będą pod jego rozkazami, z poleceniem, aby w razie oporu z strony rzeczypospolitéj argentyńskiéj, działały przeciw jéj flocie. Nim jednak przyjdzie do téj ostateczności, ma być zaproponowany obudwom wojującym rzeczompospolitym traktat pokoju za pośrednictwem Anglii, Francyi i Brazylii, i w tym celu francuzki sprawujący interessa p. Mereuil opuścił Rio-Janeiro w towarzystwie posła brazylijskiego.

Piszą z Lyonu pod dniem 25 marca: Ostatniéj soboty pojazd pocztowy przejeżdżał przez przedmieście Vaise; wjeżdżając do Lyonu zatrzymał się pocztylion, i żandarm ukazał się przy drzwiczkach pojazdu, żądając okazania paszportu od podróżnego, który mu na to odpowiedział: »Jestem marszałek Bugeaud, ale nie mam paszportu.« Na wyraz marszałek, żandarm podniósł grzecznie rękę do swego kapelusza i rzekł: »Nie znam.«—»Jakto, mój kolega, pan nie wiesz, że istnieje gubernator Algieryi nazwiskiem, którego ja wymieniłem?«—»Tak jest, przypominam sobie.... ten który pobił marokanów; to być może. ... ale ponieważ moja instrukcya każe, aby ktokolwiek nie posiada paszportu był zaraz zaprowadzony przed Mera, proszę pana pofatygować się ze mną. Dwie damy, które się także znajdowały w pojeździe i których ta awanturka mocno bawiła, uśmiechały się z tego postępku żandarma, i może ta okoliczność nie była obcą nieugiętości nowego Altinkirkoffa. Nareszcie marszałek udał się z żandarmem, rozmawiał z nim o jego służbie wojskowéj, i przybyli obadwaj do Mera. Nie trzeba tu dodawać, że xżę Isly był natychmiast uwolniony, i że Mer odprowadził go aż do pojazdu.

— *Londyn 2 Kwietnia.* —

Z wielu stron objawia się wielka obawa względem losu ministeryalnéj rezolucyi co do wyższéj dotacyi katolickiego seminaryum w Maynoth w Irlandyi, którą p. Peel jutro przedłoży izbie niższéj.

— *Dnia 3 Kwietnia* —

*Morning Post* donosi, że parlament w tym roku, z powodu postanowionéj już podróży królowéj do Irlandyi, mającéj nastąpić w pierwszych dniach lipca, nadzwyczaj wcześnie będzie odroczony.

Z Dublina donoszą pod d. 30 marca że O'Connel miał za kilka dni wyjechać do Londynu, jako członek kommissyi, która ma roztrząsnąć projekt względem założenia dwóch kolei żelaznych do zachodniéj Irlandyi. Prócz tego sądzą, że i zaprojektowanie przez p. Peel podwyższone uposażenie dla seminarium w Maynooth, sprowadza agitatora do Londynu. Dz. *Cork Reporter* dowodził niedawno w tym względzie, że obecność członków repealskich w parlamencie bardzo jest przytem potrzebną.

Bogaty krawiec londyński p. Stolz, rodem niemiec, podarował londyńskiemu towarzystwu dobroczynności dla biednych krawców summę 14,000 f. st. (przeszło pół miliona złp.) i przyrzekł jeszcze późniéj darować temuż towarzystwu kawał gruntu na wybudowanie domu przytułku dla cechowych krawców.

W czwartek rano, jeden z kotłów w fabryce pp. Mason ojca i syna w Achton, pękł z taką gwałtownością, że wstrząsł całym zakładem aż do fundamentów. Inżenier i pompiarz rzuceni zostali w dalekie miejsce w kanał; na wielkie ich szczęście skończyło się na niewielkiem strachu i małem tylko stłuczeniu. Zamieszanie było wielkie każdy robotnik sądził że idzie o jego życie; z tem wszystkiem żadna nie padła ofiarą; ale straty są ogromne; fabryka na pół została zrujnowana, i w skutku tego przeszło 400 robotników pozostało bez zatrudnienia.

W niedzielę odbyła się bardzo interessująca uroczystość w Austruther, to jest chrzest czworga dzieci (czworaczków) pani Spence, którą przed dwoma miesiącami przyszły na świat w kilka minut jedno po drugiem. Kościół był zapełniony ciekawemi. Wszystko czworo dzieci mają się dobrze.

Na giełdzie i w City głoszono, że wojsko francuzkie wkroczyło do Szwajcaryi.

— *Washington 4 Marca.* —

Pod względem wcielenia rzeczypospolitéj Texas do unii, mamy już teraz do czynienia tylko z narodem Texaskim, a nie z prezydentem Jones i jego kreaturami. Ci woleliby zapewne grać rolę panów, mały utrzymywać dwór, mieć przy sobie posłów Anglii, Francyi, Holandyi i t. d., i mianować posłów przy obcych dworach; wszystko to jest daleko świetniejsze, aniżeli powrócić do cnót domowych i poprzestać na skromnym tytule i urzędzie członka kongresu. Ale lud sądzi inaczéj, i $\frac{9}{10}$ części całéj ludności męzkiéj glosować będą za przyłączeniem Skoro to już nastąpi, wtedy pozostaną nam jeszcze tylko pretensye mocarstw europejskich Sądząc z objawiającéj się teraz opinii publicznéj, żadna protestacya europejska, nawet francuzka z angielską razem, nie odniesie skutku. Idzie tu bowiem o swobody całego amerykańskiego stałego lądu, a my mamy podostatkiem żelaza, ołowiu, puszkarzy i zdolnych do noszenia broni ludzi, i przytem najpiękniejsze na całym świecie dęby do budowy okrętów Trudno sądzić, aby Opatrzność, stworzywszy taki naród, jaki istnieje w Ameryce, pozwoliła mu zbutwieć przed dojrzeniem. Natura jest oszczędną gospodynią, która siłami swemi lepiéj szafować umie. Texas musi być do unii wcielonym, choćby tylko dla pokazania światu, że to jesteśmy w stanie uczynić. Zresztą można być pewnym, że na przypadek wojny, tutejsi niemcy, francuzi i irlandczycy sta-

ngliby razem, jak jeden człowiek, aby nie pozostać w tyle krajowców.

— *Konstantynopol* 19 *Marca.* —

Porta wydała surowy zakaz wprowadzania wszelkich gazet greckich i pism politycznych do krajów tureckich, zapewnie także wyśle kilka oddziałów wojska na granicę grecką w celu jéj strzeżenia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia* 17 *do dnia* 18 *Kwietnia.*

Ferrari Józef, Dallara Giulio, Dallara Józef, Ferrari Antoni, Dubowicki Jan, z Polski; -- Pułaj Jan, Załuska Zofia hr., Romer Konstanty ob., Szumanczowski Ludwik ob., Bukowski Edward hr., z Galicyi.

*Wyjechali z Krakowa.*

Russocki Kwiryn, Chmurzyński Stanisław, do Polski; -- Humnicki Floryan hr., Lewandowski Felix ob., Rozwadowska Eudoxya, do Galicyi; -- Schaefer, Mnischeck Georg hr., do Pruss.

# Doniesienia Urzędowe.

*Nro* 1852.

TRYBUNAŁ

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypoteczněj z roku 1844 wzywa mających prawo do spadku po ś. p. Janie Auer pozostałego z summy złp. 3500 na domu pod L 4 na Piasku przy Krakowie położonym zabezpieczoněj, tudzież z summy złp. 3000 na domu pod L. 63 na Piasku przy Krakowie stojącym hypotekowaněj składającego się, a mianowicie Joannę Auer pannę i Joannę Nepomucenę Boguńską Tadeusza Boguńskiego małżonkę, aby w przeciągu trzech miesięcy z dowodami prawo takowe popierającemi do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie wzmiankowany spadek, obecnie zgłaszającemu się P. Maciejowi Bogdańskiemu w przypadającéj na niego części przyznany zostanie.

Kraków d. 11 Kwietnia 1845 r.

Sędzia Prezydujący.
H. *Komar.*
(1r.) Sekr. *Lasocki.*

*Nro* 1852.

TRYBUNAŁ

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypoteczněj z roku 1844 wzywa mających prawo do spadku po ś. p. Anieli z Auerów Bogdańskiéj, z połowy realności pod L. 63 na Piasku przy Krakowie w gminie VII. położonéj, z wierzytelności niehipotekowanych, ruchomości i effektów składającego się, a mianowicie Joannę Auer pannę i Joannę Nepomucenę Boguńską, Tadeusza Boguńskiego małżonkę, aby w przeciągu trzech miesięcy z dowodami prawo takowe popierającemi do Trybunału z głosili się; w przeciwnym bowiem razie wzmiankowany spadek obecnie zgłaszającemu się P. Maciejowi Bogdańskiemu przyznany zostanie.

Kraków d. 11 Kwietnia 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
H. *Komar.*
(1r.) Sekr. *Lasocki.*

# Doniesienia prywatne.



Podpisany podaje do publiczněj wiadomości, że w ogrodzie Niedźwiedzkim dostać można ze świeżych zapasów z Holandyi i Berlina: 1) *Kwiatów cebulkowych*, Hyacyntów, Tacetów, Narcyzów, Rododendronów i Róż z pączkami, Kamelij, Pelargonij, Azaleów, a z szklarni pomiarkowaněj i cieplarni — 2) *Drzewek fruktowych* jako to: Jabłonek, Gruszek, Wiśni, Śliwek węgierskich, i wina w różnych gatunkach, oraz nasion warzywnych w najlepszem gatunku i nasion kwiatowych, przeszło 100 gatunków, letnych i oranżernych, mianowicie Lewkonij w różnych kolorach w cenie 50 ziarn za gr. 6, 100 za gr. 12; 3) *Georginie* przeszło 100 gatunków z przeszłorocznych korzeni po złp. 2 sztuka, rozmnożone zaś i dobrze przyjęte lub dawniejsze gatunki, sztuka od gr. 20 do zł. 1; 4) *Drzewek rozmaitych* zdatnych do przesadzania po cenach następujących: Hiowa, Topoli, Akacyj i Morwów dobrze wyrosłych, po zł. 30; Kasztanów z kwiatem czerwonym i żółtym sztuka po zł. 2; będą sprzedawane krzewy strojne jako: Spirea, Philadelphus, Lonicera, Cytisus, Crategus, Syringa vulgaris, persica i chinensis po cenie od gr. 10 do złp. 1.

Niedźwiedź dnia 14 Kwietnia 1845 r.

B. *Urban* Ogrodnik.



Leon *Kulczyński* założywszy Traktyernią w domu W. Gutkowskiego N. 61 przy małym Rynku, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Gości, iż wszelkiego dokłada starania w wyborze i dobroci potraw oraz i napojów (zaopatrzywszy się w znaczny zapas win) — przytem oświadcza iż przyjmuje także obstalunki jak równie i stołowników tak w lokalu Restauracyi jako i do własnych mieszkań biorących, zaręczając za wszelką dogodność równie jak i szybkość w usłudze.

(1r.)